

Już Jesień

W końcu kapryśna pogoda pozwoliła nam na spacer do ogrodu przedszkolnego. Wstępem były kompozycje z materiału przyrodniczego; kasztany, żołędzie, szyszki itp. Brakło liści i po nie wyszliśmy sobie sami. Pomógł nam nasz przedszkolny wąż, który zawsze pomaga maluszkom w spacerach i zabawach. Podrzucanie liści i "straszenie" pani Marysi to świetna zabawa i ćwiczenia oddechowe. Po aktywnym dniu pora na mały odpoczynek. - "Słodkich snów maleństwa":-)